

Miast dawnych dziewczęt zjawią się staruszk
i chłopy - skosodowane
i pod siedzenia dadzą nam poduszki,
do gardeł - mleczko przygotowane.

I nawet starszy Wieszaia Jerzy
z giermkiem Michalskim u boku
Kaplauka wzrokiem sędziwym zmiery,
zachrypi: "Toś ty był ten bokół?"

A może inni, jeszcze mierzani,
co dziś żywi z nich każdy rozumny,
historię, chociaż to wielka pauci,
do zwykłej złożą trumny.

I jeśli węglą brakuje na dole,
po prostu, zaciekle i miłostkiem,
nie mówiąc władzom w tajnym mozole,
przenieś tu bersolug Wieliczkę.

I będą leczyć tą solą pół świata,
powstań Leszczyng - Zdrój
i Orbis będzie dewizami łatał
wasz budżet, a także mój.

Wodę z Bierawki, co ledwo dycha,
pić będziemy na kaca
i mićić w sercu będziemy z cicha:
jak dobre jest tu wracać.